

Cześć i chwała Bohaterom!

24.03.2017

Dodatek historyczny IPN do „Naszego Dziennika” z cyklu „Polska i Polacy 1918-1989”.

Od lata 1944 r. komuniści rozpoczęli proces sukcesywnego przejmowania władzy w Polsce. W ciągu kilku lat, wspierani przez Związek Sowiecki, doprowadzili do likwidacji zbrojnego i politycznego oporu, opanowali wszystkie struktury państwa, nadając mu totalitarny charakter. W pierwszej dekadzie ich rządów śmierć poniosło ponad 50 tysięcy ludzi; straconych na mocy wyroków sądowych, zamordowanych i zmarłych w siedzibach Urzędów Bezpieczeństwa i Informacji Wojskowej, więzieniach i obozach, zabitych w walce lub w trakcie działań pacyfikacyjnych. Powszechną przy tym zasadą było grzebanie ciał ofiar w utajnionych i w większości nieznanych do dziś miejscach, takich jak cmentarze, poligony, lasy. Niektóre z nich przekazywano także do zakładów anatomii. Do końca istnienia systemu komunistycznego w Polsce aparat państwowy ściśle strzegł tajemnic związanych z powojennym terrorem, pozbawiając rodziny zamordowanych możliwości uzyskania wiedzy o ofiarach stalinizmu i miejscach ukrycia ich zwłok.

Fragment tekstu dr. hab. Krzysztofa Szwaagrzyka Powązkowska Łączka. Wiosną rozpocznie się ostatni etap prac archeologicznych

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

DODATEK HISTORYCZNY IPN

Polska i Polacy
1918-1989

Cześć i chwała Bohaterom!

Powązkowska Łączka

Wiosną rozpocznie się ostatni etap prac archeologicznych

Od lata 1944 r. komuniści rozpoczęli proces sukcesywnego przejmowania władzy w Polsce. W ciągu kilku lat, wspierani przez Związek Sowiecki, doprowadzili do likwidacji zbrojnego i politycznego oporu, oparli wszystkie struktury państwa, nadając mu totalitarny charakter.

W pierwszej dekadzie ich rządów śmierć poniosło ponad 50 tysięcy ludzi; straconych na mocy wyroków sądowych, zamordowanych i zmarłych w siedzibach Urzędów Bezpieczeństwa i Informacji Wojskowej, więzieniach i obozach, zabitych w walce lub w trakcie działań pacyfikacyjnych.

Powszechną przy tym zasadą było grzebanie ciał ofiar w utajniowanych i w większości nieznanych do dziś miejscach, takich jak cmentarze, poligony, lasy. Niektóre z nich przekazywano także do zakładów anatomii. Do końca istnienia systemu komunistycznego w Polsce aparat państwowy ściśle strzegł tajemnic związanych z powojennym terrorem, pozbawiając rodziny zamordowanych możliwości uzyskania wiedzy o ofiarach stalinizmu i miejscach ukrycia ich zwłok.

Miejsce pochówku utajone

Szczególnym, zakorzenionym już w świadomości historycznej Polaków miejscem jest tzw. Łączka – kwatera „L” na Powązkach Wojskowych w Warszawie, na której w latach 1948-1955 pogrzebano 276 więźniów straconych na podstawie wyroków sądowych, głównie wybitnych przedstawicieli antykomunistycznego ruchu oporu (żołnierzy Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, działaczy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, cichociemnych, skazanych pod fałszywymi zarzutami oficerów „ludowego

Wojska Polskiego). Dla ukrycia informacji o miejscu ich pochówku nie odnotowywano w księdze głównej cmentarza danych pogrzebanych tam więźniów.

Przez kilkanaście lat chowaniem zwłok więźniów w Warszawie zajmował się funkcjonariusz więzienny Władysław Turczyński. Z jego zeznań wynika, że do pochówków straconych w więzieniu Warszawa-Mokotów wyznaczony został teren w kształcie czworoboku. Po otrzymaniu polecenia pochowania zwłok Turczyński udawał się w dzień na cmentarz i tam kopał grób.

276

tytu więźniów, głównie wybitnych
przedstawicieli antykomunistycznego
ruchu oporu, pogrzebano
w latach 1948-1955 na Łączce

Zacieranie śladów

W połowie lat 50. rozpoczął się trwający kilkadziesiąt lat proces zacierania śladów po więziennych pochówkach na Łączce. W latach 1955-1956 kwatera „L” wraz z sąsiednimi kwaterami została przykryta ponadmetrową warstwą nawiezionej ziemi. Po przyłączeniu w 1964 r. cmentarza komunalnego (wraz z kwaterą „L”) na Powązkach do cmentarza wojskowego wytyczone zostały nowe kwatery i ciągi komunikacyjne; w tym droga przebiegająca pośrodku dawnego pola więziennego.

Wkrótce po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce na kwaterze „L” rozpoczęły się ponowne pochówki. Tym razem osób zasłużonych dla państwa. W latach 1982-1984 na miejscu grzebania więźniów zlokalizowano 88 nowych grobów. W tym czasie pogrzeby odbywały się także na innej części dawnego pola więziennego – kwaterze „LII”. W drugiej połowie lat 80. z dawnej kwatery więziennych pozostał kwadrat stanowiący ok. 1/3 historycznego pola przeznaczonego dla pochówku straconych. Jedynym powodem jego zachowania było umiejscowienie tam cmentarnego śmietnika.

Wracamy po swoich

W 2012 r. na kwaterze „L” rozpoczęły się prace archeologiczno-ekshumacyjne realizowane w wyniku współdziałania Instytutu Pamięci Narodowej oraz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. W dwóch etapach (18 lipca – 24 sierpnia 2012 r. oraz 13 maja – 7 czerwca 2013 r.) ekshumowano łącznie szczątki 194 osób, w tym prawdopodobnie dwóch kobiet. Trzy czwarte z nich nosiło ślady po zastosowaniu katyńskiej metody uśmiercania. Straceni umieszczeni byli najczęściej w dolach masowych, liczących od dwóch do dziewięciu szczątków. W siedmiu przypadkach przy szczątkach natrafiono na krzyżyki i medaliki ukryte przez skazańców w klapach marynarek czy zaszwękach.

Kolejny, trzeci etap prac ekshumacyjnych na Łączce prowadzony był jesienią 2016 r. wskutek zmiany prawa w 2015 r. umożliwiającej przeniesienie w inne miejsca grobów i pomników powstałych na Łączce w latach 1982-1984. Po rozebraniu murów stanowiących ściany grobowców w kilku miejscach natrafiono na ślady po działaniach koparki, pozostawione podczas przygotowywania terenu pod pochówki w 1982 r. Użycie ciężkiego sprzętu doprowadziło do zniszczenia nieznaną jeszcze ilość grobów ofiar komunizmu, ale ich szczątków prawdopodobnie nie wywieziono z kwatery „L”. W wyniku badań w trzecim etapie odnaleziono fragmenty szczątków kilkunastu osób.

Wiosną 2017 r., pięć lat od podjęcia poszukiwań i ekshumacji na Łączce, rozpocznie się ostatni etap prac archeologicznych. Ich efektem ma być odnalezienie wszystkich „dolów śmierci”, przebadanie i identyfikacja szczątków około 90 ofiar komunizmu tam pogrzebanych. ●

Autor jest
wiceprezesem IPN,
dyrektorem Biura
Poszukiwań
i Identyfikacji.



DR. HAB.
KRZYSZTOF
SZWAGRZYK



Wolontariusze podczas
prac na Łączce we
wrześniu 2016 roku

Cześć i chwała Bohaterom!

Pliki do pobrania

„Cześć i chwała Bohaterom!” - dodatek historyczny IPN do „Naszego Dziennika” z 1 marca 2017 (pdf, 9.01 MB)